

U-2 do 2014

#Lotnictwo wojskowe 11 sierpnia 2011

Przedstawiciele USAF potwierdzili, że samoloty rozpoznawcze U-2 powinny zakończyć służbę w 2014. Zostaną zastąpione przez bezzałogowe RQ-4 Global Hawk.

Obecnie wykorzystywane U-2 mają zdecydowanie większe możliwości niż pierwsze mod

Wyjątkowe możliwości U-2 zapewniły tym samolotom ponad półwieczną karierę. Oblot prototypu odbył się w 1955, a w dwa lata później zrealizowano pierwszą misję operacyjną.

Ze względu na upływ czasu zakładano, że samoloty tego typu zostaną wycofane w latach 2007-2012. Proces rozwoju ich następców, bezzałogowych RQ-4 Global Hawk zanotował jednak opóźnienie. Co więcej, konflikty w Iraku i Afganistanie, stworzyły zapotrzebowanie na zwiększony dopływ danych z rozpoznania powietrznego. Czynniki te doprowadziły do przedłużenia okresu wykorzystywania U-2. Według projektu przyszłorocznego budżetu Pentagonu, USAF otrzyma 91 mln USD na zapewnienie sprawności 32 samolotów, aż do 2015.

Pierwsze informacje na ten temat pojawiły się w marcu bieżącego roku. Wczoraj płk Rick Thomas, szef programu Global Hawk wojsk lotniczych sprecyzował jednak, że we wstępnym projekcie budżetu na 2015 nie przewidziano już wykorzystywania U-2. Oznacza to, że powinny one zakończyć służbę przed październikiem 2014, kiedy kończy się rok budżetowy.

mimo tego zostaną zastąpione przez RQ-4, które - na obecnym etapie swojego rozwoju

Obecnie Global Hawki są w stanie przejąć większość zadań U-2, na co pozwalają podobne lub nawet bardziej nowoczesne urządzenia pokładowe.

Według płk Thomasa, jedynym jeszcze nie zintegrowanym z RQ-4 systemem ze starego samolotu jest Optical Bar Camera (OBC), konstrukcja rodem z lat 60., dostarczająca zdjęcia na klasycznych kliszach. Okazuje się jednak, że OBC jest wyjątkowym rozwiązaniem. Zamiast normalnej migawki i przesłony, wystawia ona długą wstęgę kliszy na stałe działanie światła. Klisza jest przesuwana wzdłuż swojej osi i dodatkowo odchylana na boki. Pozwala to na uzyskanie wyjątkowo precyzyjnych zdjęć pod kątem aż 140°. Po ich cyfrowym zapisaniu, po powrocie na lotnisko, uzyskane dane mogą być w dowolny sposób przekazywane różnym szczeblom dowodzenia.

Integracja OBC nie jest jednak jedynym problemem, jakiego obawiają się przedstawiciele USAF. Możliwym jest wystąpienie próby wydłużenia okresu użytkowania U-2 przez parlamentarzystów. Powodem są wątpliwości, dotyczące sprawności części modeli RQ-4 (zobacz: [Problemy z Global Hawkem](#)), a także kosztów ich użytkowania. Okazuje się, że całkowity koszt 1h lotu U-2 wynosi obecnie 31 tys. USD, gdy dla Global Hawka wartość ta wynosi 35 tys. USD. Spowodowane jest to przede wszystkim koniecznością częstego serwisowania i naprawiania tych samolotów. Przedstawiciele wojsk lotniczych zapewniają jednak, że koszty te zmniejszą się w przyszłości, wraz z dopracowywaniem i poprawą jakości poszczególnych podzespołów RQ-4.



Obecnie wykorzystywane U-2 mają zdecydowanie większe możliwości niż pierwsze modele z lat 1950. Dotyczy to zarówno zasięgu, prędkości, ale przede wszystkim wyposażenia rozpoznawczego...

Wyjątkowe możliwości U-2 zapewniły tym samolotom ponad półwieczną karierę. Oblot prototypu odbył się w 1955, a w dwa lata później zrealizowano pierwszą misję operacyjną.

Ze względu na upływ czasu zakładano, że samoloty tego typu zostaną wycofane w latach 2007-2012. Proces rozwoju ich następców, bezzałogowych RQ-4 Global Hawk zanotował jednak opóźnienie. Co więcej, konflikty w Iraku i Afganistanie, stworzyły zapotrzebowanie na zwiększony dopływ danych z rozpoznania powietrznego. Czynniki te doprowadziły do przedłużenia okresu wykorzystywania U-2. Według projektu przyszłorocznego budżetu Pentagonu, USAF otrzyma 91 mln USD na zapewnienie sprawności 32 samolotów, aż do 2015.

Pierwsze informacje na ten temat pojawiły się w marcu bieżącego roku. Wczoraj płk Rick Thomas, szef programu Global Hawk wojsk lotniczych sprecyzował jednak, że we wstępnym projekcie budżetu na 2015 nie przewidziano już wykorzystywania U-2. Oznacza to, że powinny one zakończyć służbę przed październikiem 2014, kiedy

kończy się rok budżetowy.



...mimo tego zostaną zastąpione przez RQ-4, które - na obecnym etapie swojego rozwoju - wcale nie są bardziej skuteczne. Upływ czasu jest jednak nieubłagany / Zdjęcia: USAF

Obecnie Global Hawki są w stanie przejąć większość zadań U-2, na co pozwalają podobne lub nawet bardziej nowoczesne urządzenia pokładowe.

Według płk Thomasa, jedynym jeszcze nie zintegrowanym z RQ-4 systemem ze starego samolotu jest Optical Bar Camera (OBC), konstrukcja rodem z lat 60., dostarczająca zdjęcia na klasycznych kliszach. Okazuje się jednak, że OBC jest wyjątkowym rozwiązaniem. Zamiast normalnej migawki i przesłony, wystawia ona długą wstęgę kliszy na stałe działanie światła. Klisza jest przesuwana wzdłuż swojej osi i dodatkowo odchylana na boki. Pozwala to na uzyskanie wyjątkowo precyzyjnych zdjęć pod kątem aż 140°. Po ich cyfrowym zapisaniu, po powrocie na lotnisko, uzyskane dane mogą być w dowolny sposób przekazywane różnym szczeblom dowodzenia.

Integracja OBC nie jest jednak jedynym problemem, jakiego obawiają się przedstawiciele USAF. Możliwym jest wystąpienie próby wydłużenia okresu użytkowania U-2 przez parlamentarzystów. Powodem są wątpliwości, dotyczące sprawności części modeli RQ-4 (zobacz: [Problemy z Global Hawkiem](#)), a także kosztów ich użytkowania. Okazuje się, że całkowity koszt 1h lotu U-2 wynosi obecnie 31 tys. USD, gdy dla Global Hawka wartość ta wynosi 35 tys. USD. Spowodowane jest to przede wszystkim koniecznością częstego serwisowania i naprawiania tych samolotów. Przedstawiciele wojsk lotniczych zapewniają jednak, że koszty te zmniejszą się w przyszłości, wraz z dopracowywaniem i poprawą jakości poszczególnych podzespołów RQ-4.

Powiązane wiadomości

[U-2 do 2014 \(2011-08-11\)](#)

[Problemy z Global Hawkiem \(2011-06-07\)](#)